

Dwa dni zmagania taekwondzistów

Napisano dnia: 2020-03-01 21:18:23



NOWA RUDA. W słupieckiej hali sportowo-widowiskowej przez dwa dni przełomu lutego i marca toczyły się rywalizacje zawodnicze w ramach Pucharu Polski Seniorów i Juniorów w Taekwon-do. Ich gospodarzem był Klub Taekwon-do ITF z Nowej Rudy prowadzony przez trenera Romana Lewickiego. Na matach o prymaty walczyła rekordowa liczba zawodniczek i zawodników z krajowych klubów.



Jedna z konkurencji taekwon-do - układy

*- Mamy 307 uczestników z 47 klubów. Tymi zawodami rozpoczęliśmy sezon i przygotowania do Mistrzostw Europy, które odbędą się pod koniec kwietnia w Bratysławie. Będziemy tam bronić tytułu mistrzowskiego jako drużyna i kraj. I choćby dlatego każdy nasz kadrowicz był zobowiązany do przyjechania tutaj i przystąpienia do rywalizacji - mówi wiceprezes ds. organizacyjnych Polskiego Związku Taekwon-do **Tadeusz Łoboda**. - Losy imprezy ważyły się do końca z powodu zagrożenia koronawirusem. Nasza 33-osobowa reprezentacja, która miała udać się do Korei Południowej; wykupiliśmy dla niej bilety lotnicze, zarezerwowaliśmy hotele, pozostała w kraju, bo zamknięto granicę do tamtego państwa. Na tę chwilę nikt nam nie chce oddać pieniędzy, o co walczymy. Martwimy się, że koronawirus tak mocno zaznaczył się we Włoszech, bez których Mistrzostwa Europy już nie będą miały takiej rangi. Taekwon-do na Półwyspie Apenińskim jest dość silne.*



Walki w taekwon-do to nie jakieś tam inscenizacje

W przypadku zawodów w Nowej Rudzie uznano, że nie było aż takiego zagrożenia z wystąpieniem wspomnianej choroby. Na matach pojawili się przedstawiciele coraz większej grupy ludzi ćwiczących taekwon-do. Niedawno do federacji przyjęto trzy nowe kluby (w skali roku przybywa ich 3 - 5), które też popularyzują tę dyscyplinę sportu. Powszechniejszą staje się tzw. Ścieżka Klienta adresowana do dzieci, pozwalająca im zabawowo poznać taekwon-do, po niej przechodzą na kolejny szczebel wtajemniczenia - do grupy starszej i kolejnej, aby przez 20 lat uprawiać taekwon-do. Dzięki temu wyniki pracy szkoleniowej są zdecydowanie lepsze. Widać to już było w Nowej Rudzie, podczas Pucharu Polski, przygotowanego przez miejscowy Klub Taekwon-do prowadzony **Romana Lewickiego**.



Roman Lewicki przy stoliku pełnym pucharów

- Po raz kolejny spotykamy się na tym kompleksie, bo oceniamy go bardzo dobrze. Ma dwie sale: rozgrzewek i ogólną; ta druga odpowiada normom stawianym dla takich zawodów. Ważne, że jest hotel dla ponad 300 osób, zaplecze gastronomiczne, zresztą widzimy, że Nowa Ruda rozwija się, o czym świadczą liczne inwestycje i przedsięwzięcia, choćby siłownie - podkreśla T. Łoboda. - To wychodzenie naprzeciw sportowcom powoduje, że chętnie do niej przyjeżdżamy. W tym roku jeszcze będziemy tutaj mieli inną ogólnokrajową imprezę - Mistrzostwa Polski Juniorów i Młodzieżowców od 22 do 24 maja; ich gospodarzem będzie Grzegorz Ozimek i jego klub z Bystrzycy Kłodzkiej.



A to kadr z oficjalnego otwarcia zawodów

Na kilku matach słupeckiej hali przez sobotę i niedzielę toczyły się konkurencje przypisane do taekwon-do (ich wyniki indywidualne i drużynowe znajdują się na stronie internetowej PZT). Wystąpili w nich także niemal wszyscy czołowi taekwondziści krajowi. Oceną umiejętności i zaprezentowanego poziomu zajęła się komisja sędziowska, pracująca pod kierownictwem wiceprezesa Zarządu PZT ds. sędziowskich Romana Lewickiego.



Wiceprezes T. Łoboda (drugi od lewej) wyróżnia współorganizatorów imprezy

- Na tych zawodach mamy 30 sędziów. Aby sędziować podczas Pucharu Polski, sędzia musi mieć zaliczony raz na dwa lata kurs ogólnopolski albo raz na rok kurs regionalny, posiadać odpowiedni stopień w taekwon-do i klasę sędziowską. Podczas oceny walk zwraca uwagę na zdobywanie punktów przez przeciwnika. Są dwie strefy - środkowa i wysoka. Za trafienie ręką w obojętnie którą z nich jest jeden punkt, za kopnięcie nogą w strefę środkową - dwa, zaś w strefę wysoką - trzy. Oprócz tego są strefy niedozwolone, karane ostrzeżeniami. W przypadku układów sędziowie oceniają, czy wszystkie techniki są prawidłowo wykonane, zaś w przypadku wyskoków sędziowie oceniają trafienie w deskę (ważne jest odpowiednie ułożenie stopy oraz odchylenie tej deski) - zdradza arkana pracy sędziów R. Lewicki. - Sędziowie też mają prawo się pomylić, ale zdarza się to niezwykle rzadko.



Najpiękniejsza chwila w życiu każdego zawodnika - zaistnieć na podium

Podczas Pucharu Polski w Nowej Rudzie poziom sędziowania okazał się bardzo wysoki, zarazem adekwatny do umiejętności zawodniczek i zawodników. A w ogóle zawody, odbywające się w dniach 28 lutego - 1 marca br., też uzyskały wysoką ocenę za sprawną organizację.

(bwb)